

*Sygn. akt I C 1078/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 02 kwietnia 2013 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Radosław Florek**

**Protokolant: Marta Chęcińska**

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2013 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. A., E. A. i M. A.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

**o zadośćuczynienia pieniężne w kwocie 60 000 zł i w kwotach po 75 000 zł**

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. A. kwotę **49 000 zł** (czterdzieści dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 września 2011 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. A. kwotę **60 000 zł** (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 20 000 zł od dnia 08 października 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 40 000 zł od dnia 25 października 2012 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. A. kwotę **52 500 zł** (pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 września 2011 roku do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwa w pozostałym zakresie;

V. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. A. kwotę **1 089,07 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. A. kwotę **3 617 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. A. kwotę **1 450,20 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. nakazuje stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę **2 574,09 zł** tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka D. A. została zwolniona, oraz odstępuje od obciążenia powódki D. A. tymi kosztami sądowymi w pozostałym zakresie;

IX. nakazuje stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę **3 210,14 zł** tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka E. A. została zwolniona;

X. nakazuje stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę **2 772,10 zł** tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powód M. A. został zwolniony, oraz odstępuje od obciążenia powoda M. A. tymi kosztami sądowymi w pozostałym zakresie.

## UZASADNIENIE

W dniu 12 września 2012 roku, powódka D. A. wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 75 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 września 2011 roku do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie tego żądania wskazała, że w dniu 30 stycznia 2006 roku w wypadku drogowym zginął jej ojciec J. A., a sprawcą tegoż wypadku był P. K., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości do panujących warunków i nie obserwował należycie drogi, czym doprowadził do uderzenia kierowanym przez niego samochodem w drzewo. Podała, że w dniu zdarzenia pojazd sprawcy był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwaną Spółką. Oświadczyła, że strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia powołując się na brak podstawy prawnej do zgłoszenia takiego roszczenia. W związku z tym podała, że obecnie nie ma w orzecznictwie wątpliwości, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych jej członków rodziny i uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia na podstawie przepisów art. 448 k.c., a dodanie w dniu 03 sierpnia 2008 roku przepisu art. 446 § 4 k.c. służyło jedynie dokonaniu zmiany w ogólnej regule wynikającej z przepisów art. 448 k.c. poprzez zawężenie kręgu osób uprawnionych do tego zadośćuczynienia na podstawie dodanego przepisu i ułatwieniu im jego dochodzenia. Podniosła następnie, że więź łącząca ją z ojcem była bardzo silna i często spędzali ze sobą czas, a jego śmierć była dla niej szokiem i w sposób istotny wpłynęła na jej życie. Podała, że do tej pory nie pogodziła się z jego śmiercią i nadal za nim tęskni oraz odczuwa jego brak, w szczególności gdy ma problemy i nie może liczyć na jego pomoc. Wskazała, że w tych okolicznościach należy się jej zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 75 000 zł, przy czym podkreśliła, iż uwzględniła ona 30 % przyczynienia się zmarłego do jego śmierci ze względu na fakt, że zdecydował się on na jazdę z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości. Oświadczyła, że domaga się zasądzenia odsetek od dnia 13 września 2011 roku, albowiem decyzja pozwanej Spółki o odmowie przyznania zadośćuczynienia została wydana w dniu 12 września 2011 roku.

Z kolei w dniu 14 września 2012 roku, powódka E. A. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej Spółki kwoty 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 08 października 2011 roku do dnia zapłaty.

Motywuując swoje żądanie powtórzyła twierdzenia powódki D. A. co do okoliczności wypadku, w którym zginął J. A., odpowiedzialności strony pozwanej za skutki tego wypadku oraz podstawy prawnej zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć J. A.. Uzasadniając natomiast wysokość dochodzonego zadośćuczynienia podała, że J. A. był jej mężem, a jego śmierć była dla niej szokiem oraz uniemożliwiła jej normalne funkcjonowanie i zajmowanie się dziećmi. Wskazała, że spędzała z mężem każdą wolną chwilę, a wraz z jego śmiercią straciła wsparcie emocjonalne i finansowe. Podkreśliła, że z biegiem czasu zaczęło brakować pieniędzy na podstawowe rzeczy takie jak żywność, rachunku, czy książki do szkoły. Podała, że jej dzieci opuściły się w nauce i zaczęło w domu dochodzić do kłótni. Oświadczyła, że nadal tęskni za mężem i po jego śmierci musiała korzystać z pomocy specjalisty. Wskazała, że w jej ocenie należy się jej zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 60 000 zł, przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się jej męża do powstania krzywdy ze względu na jazdę z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości. Oświadczyła, że domaga się zasądzenia odsetek od dnia 08 października 2011 roku, albowiem zgłosiła swoje roszczenie pozwanej Spółce w dniu 07 września 2011 roku, a w związku z tym termin do wypłaty należnego jej zadośćuczynienia upłynął w dniu 07 października 2011 roku.

W dniu 17 września 2012 roku, powód M. A. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 75 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 września 2011 roku do dnia zapłaty.

Uzasadniając to żądanie powtórzył twierdzenia powódek D. A. i E. A. co do okoliczności wypadku, w którym zginął J. A., odpowiedzialności pozwanej Spółki za skutki tego wypadku oraz podstawy prawnej zasądzenia zadośćuczynienia

pieniężnego za śmierć J. A.. Motywując z kolei wysokość zadośćuczynienia, o którego zasądzenie wystąpił, podał, że J. A. był jego ojcem i łączyło go z nim bardzo silna więź, a jego śmierć była dla niego szokiem. Wskazał, że do tej pory nie może się z tym pogodzić oraz wspomina czasy, gdy byli razem. Oświadczył, że nie mógł porozumieć się z rodzeństwem i w ich domu dochodziło coraz częściej do kłótni. Podał, że nadal tęskni za ojcem i brakuje mu jego wsparcia. Podniósł, że ze względu na doznana krzywdę należy mu się zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 75 000 zł, które uwzględnia 30 % przyczynienia się zmarłego do krzywdy z powodu jazdy z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości. Oświadczył, że domaga się zasądzenia odsetek od dnia 13 września 2011 roku, albowiem decyzja strony pozwanej o odmowie przyznania zadośćuczynienia została wydana w dniu 12 września 2011 roku.

Na mocy postanowienia tutejszego Sądu z dnia 20 września 2012 roku połączono do łącznego rozpoznania sprawy z powództw powódek D. A. i E. A., natomiast na podstawie orzeczenia z dnia 24 września 2012 roku połączono z tymi sprawami także sprawę z powództwa powoda M. A..

W odpowiedzi na pozew z dnia 08 października 2012 roku, pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództw w całości.

W uzasadnieniu przyznała, że w dniu 30 stycznia 2006 roku sprawca przedmiotowego wypadku posiadał u niej ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę w związku z ruchem tych pojazdów. Zarzuciła następnie, że w dacie zdarzenia brak było podstawy prawnej do żądania przez powodów zadośćuczynień za śmierć J. A., gdyż nie obowiązywał wówczas przepis art. 446 § 4 k.c. Podała również, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie przewiduje możliwości uzyskania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, ponieważ nie mieści się ono we wskazanym w przepisach art. 34 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) katalogu dóbr osobistych objętych obowiązkiem odszkodowawczym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podniosła dodatkowo, że powodowie nie udowodnili, iż w wyniku śmierci J. A. doszło do naruszenia ich dóbr osobistych, gdyż sama śmierć bezpośrednio poszkodowanego nie wystarcza do przyznania zadośćuczynienia, a stan psychiczny powodów nie odbiega od stanu psychicznego osób, które nagle utraciły bliskiego członka rodziny. Podkreśliła również, że w świetle przepisów art. 448 k.c. zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny, a kwoty dochodzonych przez powodów zadośćuczynień są wygórowane. Dodatkowo oświadczyła, że J. A. przyczynił się w 30 % do powstania krzywdy, albowiem podjął decyzję o jeździe z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości, co nie jest kwestionowane przez powodów. Zarzuciła także, że powodowie D. A. i M. A. zgłosili szkodę w dniu 30 sierpnia 2011 roku, a zatem 30-dniowy termin do wypłaty zadośćuczynień na ich rzecz upłynął w dniu 29 września 2011 roku i nie mogą oni żądać odsetek za okres wcześniejszy. Podniosła również, że powódka E. A. zgłosiła pierwotnie żądanie przyznania zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł, a dodatkowych 40 000 zł z tego tytułu zażądała dopiero w pozwie, który został jej doręczony w dniu 24 września 2012 roku.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka E. A. i J. A. mieszkali razem od 1988 roku, a związek małżeński zawarli w 1990 roku.

***Dowód:*** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Z ich związku urodziło się pięcioro dzieci, w tym powodowie D. A. i M. A..

***Dowód:*** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70,

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70.

Powódka E. A. nie pracowała, lecz zajmowała się domem i dziećmi. J. A. pracował natomiast w (...) w Ł..

Oni nie rozstawali się ze sobą na dłuższy okres i zawsze spędzali razem wolny czas. Ich relacje były dobre i nie dochodziło między nimi do poważniejszych konfliktów.

J. A. był wsparciem dla powódki E. A. i często pomagał jej w zajmowaniu się dziećmi.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Odrabiał z dziećmi lekcje, bawił się z nimi i chodził na spacer.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70,

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

Jego relację z powodami D. A. i M. A. były bardzo dobre. Nie był dla nich surowy i miał z nimi dobry kontakt. Takie same były ich relacje z matką, powódką E. A..

**Dowód:** przesłuchanie powódki D. A. – k. 70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

W tym czasie powodowie D. A. i M. A. nie mieli problemów z nauką.

**Dowód:** przesłuchanie powódki D. A. – k. 70.

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

Oni często odwiedzali dalszą ich rodzinę, a zwłaszcza siostrę powódki E. A..

Powódka E. A. sporadycznie spożywała alkohol.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

W styczniu 2006 roku samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W..

### **Fakt przyznany.**

W dniu 30 stycznia 2006 roku, opisany pojazd prowadził P. K., który znajdował się w stanie nietrzeźwości. Razem z nim jechał J. A., który wcześniej spożywał z nim alkohol.

**Dowód:** protokół przesłuchania podejrzanego P. K. z dnia 07 lutego 2006 roku - k. 59-61 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...),

wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 29 sierpnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt II K (...)- k. 261 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...),

wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt IV Ka (...) – k. 296 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...),

notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym z dnia 20 czerwca 2011 roku - akta szkody numer (...),

przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

J. A. miał świadomość, że P. K. znajduje się pod wpływem alkoholu.

**Fakt bezsporny.**

Na trasie Ł.-R., P. K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa poprzez niedostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze i brak należytej obserwacji drogi. W efekcie doprowadził do uderzenia kierowanym przez siebie samochodem w drzewo, w wyniku czego śmierć poniósł J. A..

**Dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 29 sierpnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt II K (...)– k. 261 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...),

wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt IV Ka (...) – k. 296 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...).

Powodowie o śmierci J. A. dowiedzieli się wieczorem tego samego dnia. Jego śmierć była dla nich szokiem i początkowo nie mogli w nią uwierzyć.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

Powódka E. A. przez całą noc nie mogła zasnąć i zażywała tabletki uspokajające.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Później przez dwa tygodnie brała leki uspakajające.

Następnie powódka E. A. zaczęła nadużywać alkoholu, aby zapomnieć o wszystkich problemach.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70.

W tym czasie nie opiekowała się dziećmi i nie zajmował się domem. W związku z tym wszystkie obowiązki z tym związane przejął najstarszy syn, powód M. A..

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Powodowie D. A. i M. A. opuścili się w nauce i zaczęli stronić od swoich znajomych.

**Dowód:** przesłuchanie powódki D. A. – k. 70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

W rodzinie powodów pojawiły się także problemy finansowe, albowiem otrzymali renty w łącznej wysokości wynoszącej jedynie 660 zł.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 29 sierpnia 2006 roku, w sprawie o sygnaturze akt II K (...), w związku z opisanym powyżej wypadkiem drogowym P. K.został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Jednocześnie orzeczono od P. K.na rzecz powódki E. A.nawiązkę w kwocie 5 000 zł.

**Dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 29 sierpnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt II K (...) – k. 261 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...)

wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt IV Ka (...) – k. 296 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...).

Powódka E. A. nadużywała alkoholu do listopada 2006 roku.

Wówczas była na odtruciu we W..

Od tego też momentu zaczęła korzystać z pomocy psychiatry. Zaczęła także uczęszczać na zajęcia w Poradni AA w D. trzy razy w tygodniu.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

W związku ze śmiercią męża, u powódki E. A. wystąpiły zaburzenia depresyjne, adaptacyjne w przebiegu żałoby, które wyrażały się obniżonym nastrojem i zamknięciem w sobie. Radzenie sobie z trudnościami wykraczało poza jej możliwości i wpłynęło na zaburzenie funkcjonowania społecznego, czego przejawem było nadużywanie alkoholu, zaniedbywanie rodziny i nie wypełnianie obowiązków rodzicielskich.

Nie była to typowa reakcja na utratę osoby bliskiej.

**Dowód:** opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu psychologii G. S. (1) z dnia 28 grudnia 2012 roku – k. 80-87.

Powódka D. A. skończyła szkołę gimnazjalną, jednakże nie ukończyła nauki w szkole zawodowej.

**Dowód:** przesłuchanie powódki D. A. – k. 70.

Powód M. A. nie ukończył gimnazjum.

**Dowód:** przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

W związku ze śmiercią ojca, u powodów D. A. i M. A. wystąpiły zaburzenia depresyjne w przebiegu żałoby, które objawiały się obniżeniem nastroju, trudnościami ze snem, zamknięciem w sobie i niechęcią do kontaktów społecznych. Dodatkowo nadużywanie alkoholu przez matkę doprowadziło do pogłębienia destabilizacji w rodzinie i zmniejszenia poczucia bezpieczeństwa. U wymienionych powodów objawy zaburzeń depresyjnych powoli, spontanicznie ustąpiły. Powodowi nie wymagali pomocy specjalistycznej i powrócili do normalnego funkcjonowania społecznego.

Zaburzenia depresyjne u tych powodów były typową reakcją na utratę osoby bliskiej.

**Dowód:** opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu psychologii G. S. (1) z dnia 27 grudnia 2012 roku – k. 88-93,

opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu psychologii G. S. (1) z dnia 30 grudnia 2012 roku – k. 94-99.

U powoda M. A. wystąpiły także zaburzenia zachowania, które manifestowały się popijaniem alkoholu, nie realizowaniem obowiązku szkolnego, impulsywnością i agresywnym zachowaniem.

**Dowód:** opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu psychologii G. S. (1) z dnia 30 grudnia 2012 roku – k. 94-99.

Kilka lat po śmierci męża powódka E. A. zaczęła spotykać się z innym mężczyzną. Z tego związku ma córkę o imieniu L.. Związek ten szybko się rozpadł się.

**Dowód:** przesłuchanie powódki D. A. – k. 70.

W dniu 30 sierpnia 2011 roku, powodowie M. A. i D. A. doręczyli pozwanej Spółce pismo, w którym wystąpili o przyznanie im zadośćuczynień za śmierć ojca w kwotach po 80 000 zł.

**Dowód:** pismo pełnomocnika powodów M. A. i D. A. do strony pozwanej z dnia 22 sierpnia 2011 roku – akta szkody numer (...).

Z kolei w dniu 06 września 2011 roku, powódka E. A. wezwała stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć męża w kwocie 20 000 zł.

**Dowód:** pismo pełnomocnika powódki E. A. do strony pozwanej z dnia 31 sierpnia 2011 roku – akta szkody numer (...).

Pismem z dnia 12 września 2011 roku, pozwana Spółka odmówiła zapłaty zadośćuczynień na rzecz powodów M. A. i D. A.. To samo uczyniła w stosunku do powódki E. A. pismem z dnia 14 września 2011 roku.

Uzasadniając swoje stanowisko podała, że w świetle przepisów art. 34 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie obejmuje ochrony dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych. Wskazała również, że do dnia 03 sierpnia 2008 roku nie było podstaw prawnych do domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, a w szczególności nie stanowiły jej przepisy art. 448 k.c.

**Dowód:** pismo strony pozwanej do pełnomocnika powodów M. A. i D. A. z dnia 12 września 2011 roku – akta szkody numer (...),

pismo strony pozwanej do pełnomocnika powódki E. A. z dnia 14 września 2011 roku – akta szkody numer (...).

Obecnie powódka E. A. jest pod stałą opieką psychiatry i jeden raz w tygodniu uczęszcza na zajęcia w Poradni AA w D.. Wymaga bowiem nadal terapii psychologicznej i psychiatrycznej. Zażywa także leki psychiatryczne.

**Dowód:** opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu psychologii G. S. (1) z dnia 28 grudnia 2012 roku – k. 80-87, przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Powódka E. A. nie pozostaje aktualnie w żadnym związku.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

Powodowie często wspominają J. A. i odwiedzają jego grób.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70,

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

Powódka D. A. opuściła dom rodzinny w połowie 2012 roku i zamieszkała ze swoim chłopakiem.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70.

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70.

Po śmierci J. A. powodowie rzadko opuszczali dom i odwiedzali swoją rodzinę.

**Dowód:** przesłuchanie powódki E. A. – k. 69-70,

przesłuchanie powódki D. A. – k. 70,

przesłuchanie powoda M. A. – k. 70.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwa były w znacznej części zasadne i w takim też zakresie podlegały uwzględnieniu.

Powodowie D. A., E. A. i M. A., powołując się na śmierć J. A. w wyniku wypadku drogowego w dniu 30 stycznia 2006 roku, wystąpili o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. zadośćuczynień za doznaną w ten sposób krzywdę.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że J. A. poniósł śmierć w wypadku drogowym, który miał miejsce w dniu 30 stycznia 2006 roku. Bezsorna jest także okoliczność, że do tego wypadku doszło w wyniku zawinonego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez P. K., który kierował samochodem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną. Wskazane okoliczności wynikają bowiem z dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 29 sierpnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt II K (...) oraz wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie o sygnaturze akt IV Ka 940/06. Oznacza to, że kierujący tym pojazdem dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c.). W związku z tym, w taki samy zakres jak sprawca szkody, na podstawie wskazanej powyżej umowy ubezpieczenia, odpowiada za skutki tego zdarzenia także pozwana Spółka. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zwana dalej „ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych”, w brzmieniu obowiązującym w dniu przedmiotowego wypadku drogowego. Wedle przepisu art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Należy przy tym podkreślić, że na gruncie tego przepisu, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy także za ten skutek czynu niedozwolonego. Taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej i z przepisów ustawy, a zwłaszcza cytowanego przepisu nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołaną śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być bowiem wyraźnie ujęte w tym przepisie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 2, s. 58; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205). Odmienne stanowisko pozwanej Spółki w tym przedmiocie nie znajduje więc uzasadnienia w obowiązujących unormowaniach prawnych. Przepis art. 35 wskazanej ustawy stanowi z kolei, że tym ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, natomiast zgodnie z przepisem art. 36 ust. 1 zd. 1 odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Jak wskazano powyżej, zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w wyniku ruchu pojazdów mechanicznych jest uwarunkowany



zakresem odpowiedzialności sprawcy wypadku drogowego za wskazane szkody. Z tego też względu należało na wstępie ustalić, czy fakt, że J. A. zdecydował się na jazdę samochodem z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu miał wpływ na zakres odpowiedzialności tego kierowcy za skutki wypadku z dnia 30 stycznia 2006 roku, a w szczególności, czy w ten sposób doszło do przyczynienia się J. A. do jego śmierci.

Wskazaną kwestię reguluje przepis art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W rozumieniu tegoż przepisu przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkoda, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba, przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkoda, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy, zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody, a nadto, co istotne, zachowanie to musi być zawinione czyli obiektywnie zarzucalne, wadliwe, z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie przepisu art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1968 roku, II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1972 roku, II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1975 roku, III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lipca 2008 roku, IV CSK 127/08, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 19, s. (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 lipca 2009 roku, I PK 37/09, LEX nr 523542).

W niniejszej sprawie, strony w zasadzie zgodnie przyznały, że J. A. przyczynił się do powstania rozpoznawanych szkód niemajątkowych po stronie powodów, albowiem zgodził się na jazdę samochodem z kierowcą, który był w stanie nietrzeźwości. Tym samym przyznały także, że J. A. był świadom tego, iż kierujący pojazdem P. K. był pod wpływem alkoholu, co zresztą nie budzi wątpliwości w świetle dowodu z dokumentu w postaci protokołu przesłuchania podejrzanego P. K. (k. 59-61 akt sprawy Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o sygnaturze II K (...)), w którym przyznał on, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol wraz z J. A.. Oczywiście jest więc, że w ten sposób J. A. przyczynił się do własnej śmierci. Każdy człowiek zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że prowadzenie pojazdu mechanicznego przez osobę będącą pod wpływem alkoholu zwiększa ryzyko wypadku drogowego. Taki kierowca ma utrudnioną ocenę sytuacji i zmniejszoną szybkość reakcji. Decydując się więc na jazdę samochodem z taką osobą pasażer musi mieć świadomość tego, że istnieje większe ryzyko wypadku drogowego niż w przypadku trzeźwego kierowcy. W konsekwencji, należy ocenić jego zachowanie jako naruszające zasady rozsądnego postępowania i tym samym zawinione, a jednocześnie jako pozostające w normalnym związku przyczynowym z ewentualnym uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia albo śmiercią poszkodowanego w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez nietrzeźwego kierowcę. Należy jednocześnie podzielić stanowisko stron, że stopień przyczynienia się J. A. do krzywdy powodów wynosi 30 %, gdyż główną przyczyną jego śmierci było jednak umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez P. K., który nie tylko prowadził samochód pod wpływem alkoholu, ale także nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze i nienależycie ją obserwował. W efekcie, ewentualne zadośćuczynienia za krzywdę przysługujące powodom należy obniżyć o 30 % ze względu na przyczynienie się J. A. do powstania u nich szkód niemajątkowych.

Oceniając zasadność roszczeń powodów w świetle przepisów obowiązujących w dniu przedmiotowego wypadku należy na wstępie podkreślić, że strona pozwana ma rację twierdząc, że podstawę prawną przyznania powodom zadośćuczynień pieniężnych za krzywdę nie może stanowić przepis art. 446 § 4 k.c., wedle którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje bowiem roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie tegoż przepisu, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 03 sierpnia 2008 roku czyli przed dniem wejścia w życie tegoż przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uzasadnienie

uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Taka natomiast sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż śmierć J. A. nastąpiła w dniu 30 stycznia 2006 roku.

W niniejszej sprawie powodowie jako podstawę prawną swoich roszczeń podali jednak przepisy art. 448 k.c. W ocenie Sądu ich stanowisko w tym zakresie jest w pełni zasadne. Obecnie można stanowczo stwierdzić, że w judykaturze ugruntowany został pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 roku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2012 roku, I ACa 488/12, LEX nr 1237242; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 czerwca 2011 roku, I ACa 617/11, LEX nr 1112457; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Nie ma bowiem wątpliwości, że więź rodzinna może być uznana za dobro osobiste członka rodziny zmarłego. Katalog dóbr osobistych określony w przepisie art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a w orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płeć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno więc znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Przyjęcie opisanego zapatrywania nasuwa pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie nie było potrzebne. Wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować. Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z przepisów art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono przepisu art. 446 § 4 k.c. roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Przepis ten ułatwia także dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez

potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych, poza w nim wymienionych, przesłanek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Nie można zatem zasadnie twierdzić, że przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Wedle przepisu art. 448 zd. 1 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że przesłanką zastosowania tegoż przepisu jest nie tylko bezprawność działania sprawcy naruszenia dobra osobistego, ale także jego wina w tym naruszeniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 stycznia 2012 roku, I ACa 1273/11, LEX nr 1107102; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011 roku, VI ACa 84/11, LEX nr 863322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 kwietnia 2011 roku, I CSK 475/10, LEX nr 846539; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CSK 358/06, LEX nr 277289; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Świadczy o tym systematyka kodeksu cywilnego. Przepis ten został bowiem umieszczony wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. Należy zatem stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, a podstawową zasadą odpowiedzialności z tego tytułu jest zasada winy sprawcy. Gdyby bowiem ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w przepisie art. 448 zd. 1 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego, a mianowicie w obrębie przepisów art. 24 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 czerwca 2011 roku, I ACa 617/11, LEX nr 1112457; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CSK 358/06, LEX nr 277289). Należy przy tym podkreślić, że zastosowanie tego przepisu ma miejsce przy każdym stopniu winy sprawcy naruszenia dobra osobistego, w tym także w przypadku winy nieumyślnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011 roku, VI ACa 84/11, LEX nr 863322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 4, s. 172). W rozpoznawanej sprawie spełnienie tych przesłanek nie budzi wątpliwości, skoro sprawca wypadku P. K. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Podstawą bowiem odpowiedzialności karnej jest zarówno bezprawność działania sprawcy czynu zabronionego, jak również jego wina. Na mocy natomiast przepisu art. 11 zd. 1 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Z tych względów Sąd w niniejszym procesie był obowiązany przyjąć, że w dniu 30 stycznia 2006 roku P. K. dopuścił się naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym i prawa karnego, a tym samym jego działanie było bezprawne, oraz przyjąć, że jego zachowanie w tym zakresie było zawinione. Należy jednocześnie podkreślić, że naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci więzi rodzinnych z J. A. było bezpośrednim, normalnym następstwem wypadku drogowego zawinionego przez P. K.. Osoba, która dochodzi zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest bowiem poszkodowana jedynie pośrednio. Sam bowiem czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć osoby bliskiej. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata

życia, zaś dla osób mu bliskich jest naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej ze zmarłym, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie przepisów art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 roku, I ACa 1483/11, LEX nr 1236076; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10). Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione podstawowe przesłanki przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 zd. 1 k.c.

Przytoczony powyżej przepis art. 448 zd. 1 k.c. określa sposoby naprawy krzywdy wyrządzonej naruszeniem dobra osobistego poprzez między innymi przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Przyjęcie tego sposobu naprawienia doznanej szkody niemajątkowej i ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego uwarunkowane jest wieloma okolicznościami. Przy ocenie, czy należy się zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych i jaka suma jest, w rozumieniu przepisów art. 448 k.c., odpowiednia tytułem tego zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, V ACa 646/12, LEX nr 1220462; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 roku, I ACa 162/12, LEX nr 1164092). Uszczegóławiając wskazane kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych, lecz jedynie taką, w której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczeń na podstawie przepisów art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 roku, I ACa 1483/11, LEX nr 1236076). Zadośćuczynienie za naruszenie tego dobra w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny ma na celu kompensację doznanej krzywdy czyli złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Krzywda polega na ujemnych przeżyciach poszkodowanego związanych z cierpieniem fizycznym, psychicznym lub moralnym. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego itd. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012 roku, I ACa 458/12, LEX nr 1237237; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 roku, I ACa 435/12, LEX nr 1237230; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, V ACa 646/12, LEX nr 1220462). Trudno jest przy tym wycenić wskazaną krzywdę. Każdy bowiem przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu art. 448 zd. 1 k.c. klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości co do wysokości zasądzanej kwoty. Swoboda w tym zakresie nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2012 roku, I ACa 558/12, LEX nr 1240010; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2012 roku, I ACa 603/12, LEX nr 1236371; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 03 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254). Wysokość zadośćuczynienia nie powinna przy tym zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego i osób mu bliskich (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). W każdym natomiast wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem

pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, LEX nr 715515). Należy przy tym podkreślić, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, LEX nr 715515). Wymaga przy tym podkreślenia, że jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może jednak pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 listopada 2012 roku, I ACa 339/12, LEX nr 1246793; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 maja 2011 roku, I ACa 226/11, LEX nr 1162842).

Ustalając, w oparciu o opisane powyżej kryteria, wysokość zadośćuczynienia należącej powódce E. A., Sąd w pierwszym rzędzie brał pod uwagę, że przeżyła z J. A. kilkanaście lat, a ich relacje były bardzo dobre i nie dochodziło między nimi do żadnych poważnych konfliktów. Byli bowiem zgodnym małżeństwem, wzajemnie się wspierali, spędzali ze sobą każdą wolną chwilę i nie rozstawali się na dłużej. Mąż utrzymywał całą rodzinę, a powódka E. A. zajmowała się domem i dziećmi, przy czym mogła zawsze liczyć na jego pomoc w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że oceniając opisaną sytuację według kryteriów obiektywnych, trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią J. A. jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez męża. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie oraz była dla powódki E. A. szokiem, a przy tym dotknęła człowieka w pełni sił, stanowiącego oparcie dla całej rodziny. Poczucie krzywdy powódki E. A., wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności powiększała niewątpliwie konieczność przejścia odpowiedzialności za całą rodzinę, bez możliwości liczenia na pomoc męża i ojca dzieci. Dodatkowo należy zauważyć, że J. A. był jedynym żywicielem rodziny i po jego śmierci pojawiły się problemy finansowe, albowiem rodzina musiała się utrzymywać z rent w łącznej wysokości 660 zł. W związku z tym nie budzi zdziwienia fakt, że powódka E. A. musiała zażywać przez dwa tygodnie środki uspokajające, a następnie nie mogąc poradzić sobie z problemami i chcąc o nich zapomnieć zaczęła nadużywać alkoholu i w konsekwencji zaniedbywać obowiązki rodzinne. Wystąpiły u niej bowiem zaburzenia depresyjne, adaptacyjne w przebiegu żałoby, które wyrażały się obniżonym nastrojem i zamknięciem w sobie. Radzenie sobie z trudnościami wykraczało poza jej możliwości i wpłynęło na zaburzenie funkcjonowania społecznego, czego przejawem było nadużywanie alkoholu, zaniedbywanie rodziny i nie wypełnianie obowiązków rodzicielskich. Co istotne nie była to typowa reakcja na utratę osoby bliskiej, a jej skutki powódka E. A. odczuwa do dzisiaj. Po dziewięciu miesiącach nadużywania alkoholu powódka E. A. rzuciła ten nałóg i podjęła leczenie u psychiatry oraz zaczęła uczęszczać na zajęcia w Poradni AA w D. trzy razy w tygodniu, przy czym nadal korzysta z tej pomocy, albowiem do dzisiaj wymaga terapii psychologicznej i psychiatrycznej oraz musi zażywać leki psychiatryczne. Sąd wziął również pod uwagę, że powódka E. A. jest samotną matką i ma obecnie na utrzymaniu pięcioro dzieci, co niewątpliwie utrudnia jej ułożenie sobie życia i założenie nowego związku z innym mężczyzną. W związku z tym najprawdopodobniej będzie osobą samotną do końca swoich dni. Powódka nie jest także już tak towarzyską osobą jak przed śmiercią męża i nie wyjeżdża w odwiedziny do innych członków swojej rodziny. Z drugiej strony, Sąd miał na uwadze, że częściowo krzywda powódki została zrekompensowana przez zasądzenie na jej rzecz od sprawcy wypadku nawiazki w kwocie 5 000 zł, co stanowiło jednak niewielkie zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i poczucie straty.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd przyjął, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę doznaną przez powódkę E. A. będzie kwota 100 000 zł. Należy przy tym podkreślić, że wskazana kwota nie jest nadmierna i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Prawo do więzi rodzinnych, obok życia i zdrowia człowieka, jest bowiem jednym z najważniejszych dóbr osobistych. Tym samym wysokość zadośćuczynienia za jego naruszenie powinna być na tyle duża, aby stanowiło ono odczuwalną rekompensatę za doznaną krzywdę, w szczególności w tym przypadku, gdy śmierć męża spowodowała poważne zaburzenia w życiu powódki E. A. i jej relacjach rodzinnych, a przy tym jej konsekwencje będą przez nią odczuwane do końca jej życia. W związku z przyczynieniem się J. A. do powstania krzywdy po stronie tej powódki należało to zadośćuczynienie obniżyć o 30 %, co oznacza, że ostatecznie przysługiwała jej z tego tytułu kwota 70 000 zł. Mając jednak na uwadze, że Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), a powódka E. A. zażądała zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 60 000 zł, Sąd był obowiązany uwzględnić to roszczenie w tej właśnie wysokości.

Z kolei ustalając wysokość zadośćuczynień należnych powodom D. A. i M. A., należało przede wszystkim mieć na względzie, że śmierć ich ojca nastąpiła, gdy mieli po kilkanaście lat i był dla nich zupełnie niespodziewanym zdarzeniem. W początkowym okresie po tym zdarzeniu krzywda była tym większa, że jako dzieci nie rozumiały nagłej śmierci ojca, która pozbawiła ich normalnego życia rodzinnego i poczucia bezpieczeństwa, zwłaszcza wobec późniejszych problemów ich matki, które także były następstwem tego wypadku drogowego. Nie uszło przy tym uwadze Sąd, że ich relacje z ojcem były bardzo dobre, gdyż nie był dla nich surowy i miał z nimi dobry kontakt, a także pomagał im w lekcjach, chodził z nimi na spacer i bawił się nimi. Tym samym stracili możliwość uzyskania wsparcia z jego strony w tak młodym wieku, co było zwłaszcza odczuwalne, gdy ze względu na problemy z alkoholem opieki nad nimi zaniechała ich matka. Sąd miał jednocześnie na względzie, że w związku ze śmiercią ojca, u powodów D. A. i M. A. wystąpiły zaburzenia depresyjne w przebiegu żałoby, które objawiały się obniżeniem nastroju, trudnościami ze snem, zamknięciem w sobie i niechęcią do kontaktów społecznych. Dodatkowo nadużywanie alkoholu przez matkę doprowadziło do pogłębienia destabilizacji w rodzinie i zmniejszenia poczucia bezpieczeństwa po ich stronie. Z drugiej jednak strony, u wymienionych powodów objawy zaburzeń depresyjnych powoli i spontanicznie ustąpiły, a przy tym nie wymagali oni pomocy specjalistycznej i ostatecznie powrócili do normalnego funkcjonowania społecznego. W związku z tym, zaburzenia depresyjne u tych powodów należało uznać za typową reakcją na utratę osoby bliskiej. Wskazani powodowie mieli także problemy z nauką po śmierci ojca i w związku z tym nie osiągnęli odpowiedniego wykształcenia rezygnując przedwcześnie z nauki, co niewątpliwie będzie rzutowała w sposób zasadniczy na przebieg ich dorosłego życia. Dodatkowo Sąd wziął pod uwagę, że po śmierci ojca ich relacje z pozostałymi członkami rodziny i znajomy znacznie osłabły. Należy przy tym podkreślić, że krzywda tych powodów wynikająca z utraty ojca, jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe ich życie, a jej skutki są w tym momencie nie do przewidzenia. Z drugiej strony należy zauważyć, że w przypadku powódki D. A. obecnie nie można zaobserwować jakichś istotnych zmian i trudności w jej funkcjonowaniu społecznym w związku ze śmiercią jej ojca, gdyż opuściła ona już dom rodzinny i zamieszkała ze swoim chłopakiem. W ocenie Sądu, nieco większą krzywdę doznał w związku z tym zdarzeniem powód M. A., który musiał przejąć obowiązki głowy rodziny po śmierci ojca i opiekować się młodszym rodzeństwem, a tym samym szybciej dojrzeć, oraz u którego wystąpiły ze względu na śmierć ojca zaburzenia zachowania manifestujące się popijaniem alkoholu, nie realizowaniem obowiązku szkolnego, impulsywnością i agresywnym zachowaniem.

W świetle tych faktów należało uznać, że powódce D. A. przysługuje zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 70 000 zł, natomiast powodowi M. A. w kwocie 75 000 zł. Wysokość zadośćuczynień jest uwarunkowana tym, że wymienieni powodowie w wyniku zdarzenia będącego przedmiotem tego procesu stracili jedno z największych dóbr osobistych jakim jest prawo do posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie, przy czym miało to miejsce, gdy w bardzo młodym wieku. Należy przy tym podkreślić, że za przyznaniem powodowi M. A. wyższego zadośćuczynię przemawia okoliczność doznania przez niego większej krzywdy w wyniku przedmiotowego zdarzenia, w porównaniu z powódką D. A.. Po uwzględnieniu przyczynie J. A. do powstania szkody i obniżeniu przyznanych zadośćuczynień o 30 %, należało z tego tytułu zasądzić na rzecz powódki D. A. kwotę 49 000 zł, natomiast na rzecz powoda M. A. kwotę 52 500 zł i oddalić ich powództwa w pozostałym zakresie.

Powodowie zażądali dodatkowo zasądzenia odsetek ustawowych od przyznanych im kwot zadośćuczynień pieniężnych. Powódka D. A. zażądała ich zasądzenia od dnia 13 września 2011 roku do dnia zapłaty (k. 2 akt), powódka E. A. od dnia 08 października 2011 roku do dnia zapłaty (k. 17 akt), a powód M. A. od dnia 13 września 2011 roku do dnia zapłaty (k. 34 akt).

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tegoż artykułu wynika bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisów art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c., w sytuacji, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie z przepisem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zdanie 1 ustęp 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W świetle tych przepisów zakład ubezpieczeń jest obowiązany wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie, a w późniejszym terminie tylko wówczas, gdy nie jest w stanie wcześniej wyjaśnić okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania.

W rozpoznawanej sprawie pozwana Spółka nie udowodniła, że istniały przeszkody uniemożliwiające wyjaśnienia w ciągu 30 dni okoliczności koniecznych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości świadczeń należnych powodom, pomimo działań podejmowanych przez nią ze szczególną starannością (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, LEX nr 1129170; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 roku, II CSK 257/09, LEX nr 551104). Tym samym powinna spełnić świadczenia przysługujące powodom w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o każdej szkodzie niemajątkowej. Warto zresztą zauważyć, że w przypadku każdego z powodów przed upływem tego terminu pozwana Spółka wydał decyzje odmowne co do wypłaty dochodzonych zadośćuczynień, rozstrzygają o braku swojej odpowiedzialności odnośnie do tych roszczeń.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie D. A. i M. A. zawiadomili pozwaną Spółkę o ich roszczeniach z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego w dniu 30 sierpnia 2011 roku, przy czym zażądali zadośćuczynień w kwotach po 80 000 zł. W związku z tym strona pozwana powinna wypłacić należne im zadośćuczynienia do dnia 29 września 2011 roku

i od dnia następnego przysługiwały im roszczenia o odsetki za opóźnienie w ich wypłacie. W tym zakresie należało więc uwzględnić ich żądania co do zasądzenia odsetek ustawowych, natomiast za okres wcześniejszy należało ich powództwo oddalić.

Z kolei powódka E. A. zawiadomiła stronę pozwaną o swoim roszczeniu w dniu 06 września 2011 roku, jednakże zażądała wówczas zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł. W tym zakresie należy zauważyć, że obowiązujące przepisy nakładają wprawdzie na zakład ubezpieczeń obowiązek wypłaty świadczenia w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku, jednak nie można uznać, iż pozwana Spółka opóźnia się w tym terminie co do roszczeń, które w ogóle nie zostały zgłoszone. Zakład ubezpieczeń nie pozostaje bowiem w opóźnieniu co do kwot, które nie zostały wcześniej zgłoszone przez poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 1999 roku, III KKN 315/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 31; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390). W tym wypadku więc na podstawie tego zawiadomienia strona pozwana opóźniła się z zapłatą na rzecz powódki E. A. zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł, gdyż powinna je wypłacić do dnia 06 października 2011 roku. Od dnia następnego należały się więc powódce E. A. odsetki ustawowe od tegoż roszczenia. Mając jednak na uwadze, że Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), a powódka zażądała zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 08 października 2011 roku, należało odsetki ustawowe od zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł zasądzić od tej daty. Powódka E. A. zadośćuczynienia w kwocie 60 000 zł zażądała dopiero wytaczając powództwo w niniejszej sprawie, przy czym żądanie to zostało w całości uwzględnione. Oznacza to, że o żądaniu przyznania zadośćuczynienia pieniężnego ponad kwotę 20 000 zł pozwana Spółka została zawiadomiona z chwilą doręczenia jej odpisu pozwu w tej sprawie czyli w dniu 24 września 2012 roku (k. 54 akt). W efekcie, pozwana Spółka powinna spełnić świadczenie w przedmiocie zapłaty kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia, w terminie do dnia 24 października 2012 roku i z jego upływem znalazła się co do tego obowiązku w opóźnieniu. W związku z tym należało zasądzić na rzecz powódki E. A. odsetki ustawowe od zadośćuczynienia w kwocie 40 000 zł od dnia 25 października 2012 roku i oddalić dalej idące powództwo w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd na podstawie wskazanych przepisów, orzekł jak w punktach I-IV wyroku.

Zgodnie z przepisami art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Stosownie do tych przepisów Sąd ustalił, że na koszty procesu poniesione przez powódkę E. A. składały się: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3 600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 28 akt), co daje łącznie kwotę 3 617 zł.

Wedle natomiast przepisu art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku więc z tym, że strona pozwana w całości przegrała proces w stosunku do powódki E. A. należało obciążyć ją obowiązkiem zwrotu wskazanych powyżej kosztów procesu na rzecz tej powódki.

Z kolei powódka D. A. poniosła w niniejszej sprawie następujące koszty procesu: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3 600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 14 akt), co daje w sumie kwotę 3 617 zł.

Natomiast na koszty procesu poniesione przez pozwaną Spółkę w ramach postępowania z powództwa tej powódki składały się: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3 600 zł i 1/3 część opłaty skarbowej od odpisu pełnomocnictwa w kwocie 5,66 zł (k. 66 akt), co daje łącznie kwotę 3 605,66 zł.

W świetle przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Taka też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powódka D. A. wygrała sprawę w 65 % (49 000 zł / 75 000 zł), natomiast strona pozwana w 35 %. Oznacza to, że powódce D. A. należała się kwota 2 351,05 zł (3 617 zł x 65 %) tytułem zwrotu kosztów procesu, a stronie pozwanej kwota 1 261,98 zł (3 605,66



zł x 35 %). Tym samym należało zasądzić od pozwanej Spółki na rzecz powódki D. A. kwotę 1 089,07 zł (2 351,05 zł – 1 261,98 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wedle cytowanych powyżej przepisów koszty procesu poniesione z kolei przez powoda M. A. wynosiły w sumie kwotę 3 617 zł, a obejmowały one: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3 600 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 46 akt).

Strona pozwana w tym zakresie poniosła natomiast następujące koszty procesu: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3 600 zł i 1/3 część opłaty skarbowej od odpisu pełnomocnictwa w kwocie 5,66 zł (k. 66 akt), co daje łącznie kwotę 3 605,66 zł.

W tym przypadku żądanie powoda M. A. również zostało uwzględnione tylko w części, a tym samym rozliczenie kosztów procesu między stronami powinno nastąpić w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. Powód M. A. wygrał sprawę w 70 % (52 500 zł / 75 000 zł), natomiast strona pozwana w 30 %. W konsekwencji, powodowi M. A. należała się kwota 2 531,90 zł (3 617 zł x 70 %) tytułem zwrotu kosztów procesu, a stronie pozwanej kwota 1 081,70 zł (3 605,66 zł x 30 %). Tym samym należało zasądzić od pozwanej Spółki na rzecz powoda M. A. kwotę 1 450,20 zł (2 531,90 zł – 1 081,70 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak w punktach V-VII wyroku.

W rozpoznawanej sprawie powodowie zostali zwolnieni od kosztów sądowych (k. 31 i 49 akt). W przypadku powodów D. A. i M. A. na wskazane koszty sądowe składały się: opłaty stosunkowe od pozwów w kwotach po 3 750 zł (k. 1 i 33 akt) oraz udziały po 1/3 części w wydatkach na wynagrodzenia biegłej sądowej G. S. (2) w kwotach po 210,14 zł (k. 103 akt), co daje w sumie na każdego z tych powodów kwoty po 3 960,14 zł. Z kolei co do powódki E. A. na koszty sądowe, od których została ona zwolniona, składały się: opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 3 000 zł (k. 16 akt) i 1/3 wydatków na wynagrodzenia biegłej sądowej G. S. (2) w kwocie 210,14 zł (k. 103 akt), co daje łącznie kwotę 3 210,14 zł.

W związku z powyższym, stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity – Dz.U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o kosztach sądowych”, Sąd nakazał stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 2 574,09 zł tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka D. A. została zwolniona, kwotę 3 210,14 zł tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka E. A. została zwolniona oraz kwotę 2 772,10 zł tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powód M. A. został zwolniony. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem tymi kosztami sądowymi, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W przypadku roszczeń powódki E. A. oznacza to, że na podstawie stosowanego odpowiednio przepisu art. 98 § 1 k.p.c. należało pozwaną Spółkę obciążyć w całości kosztami sądowymi, od których wskazana powódka została zwolniona. Z kolei w przypadku pozostałych powodów podstawę prawną rozliczenia kosztów sądowych, od których zostali oni zwolnieni, stanowił stosowany odpowiedni przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. W tych okolicznościach należało stronę pozwaną obciążyć obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka D. A. została zwolniona, w zakresie w jakim przegrała proces w stosunku do tej powódki, a więc w 65 % (3 960,14 zł x 65 % = 2 574,09 zł), oraz uiszczenia kosztów sądowych, od których powód M. A. został zwolniony, w zakresie w jakim przegrała proces co do tego powoda czyli w 70 % (3 960,14 zł x 70 % = 2 772,10 zł).

Wedle przepisu art. 113 ust. 2 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych, koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Tym samym, w pozostałym zakresie koszty sądowe, od których powodowie D. A. i M. A. zostali zwolnieni, powinny zostać ściągnięte od tych powodów z zasądzonych na ich rzecz świadczeń. Sąd jednak odstąpił od obciążenia tych powodów tymi kosztami sądowymi w pozostałej części, a swoje rozstrzygnięcie oparł na przepisie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych, wedle którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ustępach 2 i 3 tego artykułu obciążenia kosztami strony zwolnionej od kosztów sądowych. Przyjmuje się powszechnie, że zastosowanie opisanej normy prawnej powinno być oceniane w

całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie rozliczenia kosztów sądowych. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego stron. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie nie uszło uwadze Sądu, że ostatecznie ustalenie wysokości należnych powodom D. A. i M. A. zadośćuczynień zależało od oceny Sądu dokonanej przy uwzględnieniu całości okoliczności sprawy, a przy tym ich żądania były co do zasady słuszne. Konieczne jest również zwrócenie uwagi na fakt, iż wymienieni powodowie znajdują się w trudnej sytuacji majątkowej. Zdaniem Sądu, wskazane okoliczności prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególne wypadki uzasadniające odstąpienie od obciążenia powodów D. A. i M. A. kosztami sądowymi, od których zostali zwolnieni.

Z tych powodów, w oparciu o cytowane przepisy, orzeczono jak w punktach VIII-X wyroku.